

Adam Kalisiak
Wydział Nauk Ekonomicznych

Co by było fajnie mieć? Aktualizator Rzeczywistości

Urządzenie opisujące aktualny stan rzeczywisty otaczającego nas świata. „Aktualizator Rzeczywistości” miałby możliwość zapisywania wszystkich zmiennych otaczającego nas wszechświata w danym momencie (dany moment – chwila, która byłaby dla nas obecna stojąc przy urządzeniu). Jednocześnie, żeby nie być poza układem obliczeń, urządzenie uwzględniało by również swoje parametry wyjściowe do obliczeń. Wszystkie uzyskane parametry uwzględniałyby fakt wzajemnego oddziaływania parametrów.

Mnogość zastosowań takiego urządzenia jest wręcz nieograniczona. Począwszy od możliwości ingerencji w poszczególne zmienne, poprzez możliwość determinowania przyszłości z dokładnością najwyższej jakości. Tak więc kwestie prognozy pogody, zachowania gwiazd czy też przyszłych ruchów na giełdzie stałyby otworem. Możliwość przewidywania przyszłości byłaby olbrzymim udogodnieniem, aczkolwiek w niewłaściwych rękach (lub masowo dostępne) urządzenie takowe mogłoby przynieść zgubne skutki nie tylko dla naszej planety, ale również dla (prawdopodobnie) całego wszechświata (choć nie wiadomo jak obszerny ów wszechświat jest).

Na szczęście lub też nie, niemożliwe jest skonstruowanie „Aktualizatora rzeczywistości” w naszych czasach i prawdopodobnie nigdy nie będzie. Jest kilka przyczyn uniemożliwiających stworzenie takiego urządzenia. Możemy je podzielić na mechaniczne (technologie, zasoby itd.) i czysto logiczne. Do tych pierwszych należy w głównej mierze fakt, iż siła obliczeniowa musiałaby być prawdopodobnie większa od tego co obliczamy (może właśnie wszechświat jest już takim urządzeniem?). Dodatkowym utrudnieniem jest kwestia czasu, który jak wiemy jest względny. A zatem, kwestia określenia „teraz” wymagałaby robienia obliczeń w sposób ciągły, równocześnie z czasem kiedy byłyby one dokonywane. Kalkulacje zawierałyby jednocześnie rozszerzenie o wyniki urządzenia (wynik urządzenia, również byłby zmienną uwzględnianą). Tak więc dochodzimy do zapętlenia.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę czysto logiczne spostrzeżenia, to zauważymy (ja tak uważam), że wszechświat jest nieskończenie duży, a więc ilość czynników rośnie nam do nieskończoności z jednej strony (duże liczby), jak również z drugiej strony jest nieskończenie mały (gdzie jest granica? Chyba tylko technologia...i czas). Daje nam to następną dość sporą ilość zmiennych. Jasne jest więc, że wszystkie zmienne oddziałują na siebie w sposób ciągły i w całym wszechświecie nie jest możliwe określenie jednego stanu (nie ma czasu uniwersalnego) wszystkich zmiennych.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty dochodzimy do konkluzji, iż urządzenie „Aktualizator Rzeczywistości” najbardziej pożądane jako urządzenie do zdobycia wiedzy, władzy i pieniędzy, raczej będzie nieosiągalne przez następne stulecia...